



Biznes elektroniczny, kierunek lekarski, literatura popularna i kreacje światów gier - to tylko niektóre z nowych propozycji, jakimi kusi maturzystów Uniwersytet Zielonogórski. Ruszyła rekrutacja na studia. - Przygotowaliśmy blisko 10 tys. miejsc dla kandydatów - mówi prof. Wojciech Strzyżewski, prorektor UZ ds. studenckich.

ZDAŻYCIE? ZDAŻYMY!

- Jeszcze raz zapewniam, wasze dzieci od 1 września będą się uczyć w tej szkole - mówiła do zebranych na budowie rodziców wiceprezydent Wioleta Haręźlak. Wtórował jej kierownik budowy Tomasz Radny: - Szkoła będzie gotowa. Prace idą zgodnie z planem.

Skąd te obawy? Budowę szkoły rozpoczęto w marcu. Od tego momentu dosłownie rośnie w oczach. Rodzice ok. 300 dzieci chcą mieć jednak pewność, że nie posłają pociech na plac budowy. Stąd zaproszenie na zebranie, pośród rosnących murów. We wtorek przyszło tu ok. 150 osób.

- O wyborze szkoły zdecydowała moja młodsza córka, Zosia. Stwierdziła, że jest budowana specjalnie dla niej. Ja nie miałem dużo do gadania - śmieje się Marcin Dudziński. - Codziennie tędy przechodzimy. To nowa szkoła. Trochę eksperymentalna, bardziej przystosowana do maluchów. Jestem spokojny. Wychodząc z założenia, że władze miasta zadbają o odpowiedni poziom.

Pan Marcin był jednym z wielu rodziców, którzy na miejscu wypełniali ankietę o swoich oczekiwaniach wobec szkoły.

- Ja początkowo miałam sporo wątpliwości. Teraz się trochę uspokoiłam. Z córką Basią często tędy przechodzimy i patrzymy, co się dzieje na budowie - mówi Iwona Krasoń.

W szkole ma być osiem oddziałów, w przedszkolu cztery. Czyli od nowego roku szkolnego trafi tutaj ok. 300 dzieci.

- Czy to będzie szkoła niepubliczna? Czy nauczycieli nie będzie obowiązywała karta nauczyciela? Jaki będzie poziom nauczania? - dopytywali rodzice.

- Tak, to będzie placówka niepubliczna. Zarządzać nią będzie Centrum Biznesu. Dla rodziców nie ma to najmniejszego znaczenia, bo standardy będą takie same jak w placówkach publicznych - odpowiadała wiceprezydent Haręźlak. - Nie będzie żadnego czesnego, nadzór pedagogiczny będzie taki sam jak gdzie indziej. Pedagogów nie będziemy nadmiernie obciążać. A ich wynagrodzenia będą porównywalne z innymi szkołami. Nam



← Jeżeli ktoś ma wątpliwości lub potrzebuje dodatkowych informacji, dyżuruję w środy, od 17.00 do 18.00, w Centrum Biznesu, pokój 346 - zaprasza dyrektor Katarzyna Dudzic

↑ Wiceprezydent Wioleta Haręźlak odpowiadała na dziesiątki pytań, przy okazji wręczając rodzicom ulotki z informacjami i ankiety do wypełnienia



← - Maksymilian, gdy pójdzie do szkoły, będzie miał siedem lat. Dla nas liczy się dobro dziecka, dla władz miasta z pewnością też, a skoro miasto czuwa nad szkołą, powinna być to dobrze przygotowana inwestycja. Mamy nadzieję, że dzieci będą się tu uczyć aż do szóstej klasy, bo spotkaliśmy się wcześniej z informacjami, że tylko do drugiej albo trzeciej. Boimy się, że synek się zaaklimatyzuje, zżyje z kolegami i panią, a nagle nastąpi konieczność zmiany. Tego byśmy nie chcieli - mówią rodzice Maksa, Agnieszka i Marek Nowakowie.

→ - Wnuczek jest gotowy, by pójść do przedszkola. Sam je, potrafi się „oporażdzić”. Dzisiejsza prezentacja to ważna sprawa, można dowiedzieć się, na jakim etapie jest budowa. Nie jestem budowlanicem, więc trudno mi określić postępy prac, ale sądzę, że najważniejsze jest dotrzymanie terminów - mówi Marek Idziak, dziadek przyszłego przedszkolaka, dwuipółlatka Marcela Wierzykowskiego.

Zdjęcia Krzysztof Grabowski



też zależy na jakości nauczania.

- Witam państwa w Akademii Talentów. Chcemy, żeby szkoła, oprócz realizacji programu, była miejscem gdzie dzieci będą się rozwijać i spełniać marzenia. Stawiamy na wiedzę użytkową i uczenie się przez działanie - krótko wyłożyła swoje plany dyrektor Katarzyna Dudzic, która od 24 lat jest nauczycielką języka polskiego w sąsiedniej SP 11. Była też wicedyrektorem i współpracuje z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji. To ona odpowiada za dobór pracowników. Część zespołu już skompletowała.

Obydwie panie odpowiadały na dziesiątki pytań. Tymczasem kierownik budowy T. Radny oprowadzał po szkole kolejne grupy rodziców.

- Trochę mnie martwi, że nie ma tu hali sportowej - komentował jeden z ojców.

- Nie narzekaj. A ty w jakich warunkach ćwiczyłeś - odpowiadał drugi tata.

Mamy zachwyciła wielka stołówka w środku budynku: wspólna dla przedszkolaków i uczniów, ale z osobnymi wejściami. Więcej wspólnych przestrzeni dzieci nie będą miały. Chyba, że wyjdą na place zabaw i boisko lub z rodzicami zatrzymają się na dużym parkingu przed szkołą. - W środku budynku mamy też odpowiednią salę do ćwiczeń ogólnorozwojowych - tłumaczyła rodzicom W. Haręźlak.

- Co będzie w przyszłości, gdy dojdą kolejne klasy? Jak się pomieścimy? Szkoła zostanie rozbudowana? - padały kolejne pytania.

- Teraz mamy ostatni rok, gdy do szkoły idą sześć i siedmiolatki. Później klas będzie mniej. Gdy zajdzie taka potrzeba, szkołę rozbudujemy - uspokajała wiceprezydent.

Następne spotkania zaplanowano: 17 sierpnia - z rodzicami uczniów szkoły podstawowej, 18 sierpnia - z rodzicami przedszkolaków.

(tc, kg)

Z ŻYCIA MIASTA. DZIEŃ DZIECKA >>>>



Święto najmłodszych mieszkańców trwało kilka dni! A Uciech było bez liku! W sobotę, na deptaku, zabawę gwarantowała ZGrana Rodzina, miasto i Lasy Państwowe, były m.in. występy na scenie i pełna niespodzianek Leśna Osada. W niedzielę, na Piknik Rycerski zaprosiło Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie, nie mogło oczywiście zabraknąć prawdziwego hitu programu - przejażdżek transporterem opancerzonym! W poniedziałek malcy z Chynowa bawili się na festynie zorganizowanej przez Fundację Wzajemnej Pomocy Arka - któż nie chciał pogłaskać kuczka!

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

Rocznica powrotu miasta do Polski

Montaż słowno-muzyczny „Sportowa góra” to tylko jeden z punktów poniedziałkowej uroczystości z okazji 70. rocznicy powrotu Zielonej Góry do Polski.

Prezydent oraz młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Sportowych zapraszają mieszkańców w poniedziałek, 8 czerwca, na obchody 70. rocznicy powrotu Zielonej Góry do Polski.

Chociaż Armia Czerwona zajęła Zieloną Górę 14 lutego 1945 r., to przez kilka miesięcy nie było oczywiste, że będzie ona polskim

miastem. Rosjanie powołali nawet niemieckiego burmistrza. Sytuacja zmieniła się 6 czerwca 1945 r. W tym dniu komendant rosyjskiego garnizonu przekazał władzę w ręce polskiego burmistrza - Tomasza Sobkowiaka. Rozpoczęła się nowa epoka.

W 2005 r. rada miasta wydała oświadczenie o ustanowieniu tego dnia Dniem Powrotu Zielonej Góry do Macierzy.

Dla uczczenia tej rocznicy, każdego roku, młodzież jednej ze szkół organizuje dla dorosłych i rówieśników obchody święta. W tym roku zaprasza ZSOiS, w programie m.in. montaż słowno-muzyczny „Sportowa góra”. Rozpoczęcie uroczystości o 12.00, przy ratuszu.

(um)

11. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KINA AUTORSKIEGO QUEST EUROPE, 16.07-30.08.2015 >>>

Kocham tę imprezę

- Quest Europe to jedyny polski festiwal, na którym można zobaczyć filmy niedostępne nigdzie, wygrzebane z zakamarków współczesnej światowej kinematografii - przyznaje Mariusz Kiljan.

Odliczamy czas do festiwalu Quest Europe. - To już 11. edycja tego święta kina autorskiego. Rozpocznie się w połowie lipca - wyjaśnia Marzena Wićcek, dyrektorka festiwalu.

Do Quest Europe zgłoszono w tym roku ponad 400 filmów z całego świata, do konkursu zakwalifikowały się 22 tytuły, zobaczymy je podczas finałowego maratonu, w kinie Nysa, 28-30 sierpnia. Festiwal to nie tylko filmy, ale też warsztaty, debaty, spotkania, koncerty, spektakle, wystawy i mnóstwo znakomitych gości. Niektórzy z nich byli tu kilkakrotnie!

Na czym polega magia Quest Europe? Odpowiada jeden z festiwalowych bywalców, Mariusz Kiljan. Widzowie znają tego aktora i piosenkarza z jego filmowych debiutów u Jana Jakuba Kolskiego („Jańcio Wodnik” oraz „Cudowne miejsca”), z seriali m.in. „M jak miłość”, „Na dobre i na złe”, „Lokatorzy”, „Świat według Kiepskich”.

(dsp)



Fot. Mariusz Kowalaszek/Lubuska Szkoła Fotografii

- Dlaczego warto tu przyjeżdżać? Dlaczego kocham tę imprezę? Po pierwsze, Quest to jedyny polski festiwal, na którym można zobaczyć filmy niedostępne nigdzie, dosłownie wygrzebane z przeróżnych zakamarków współczesnej światowej kinematografii. Po drugie, spotykasz tu niezwykle ludzi, którzy tworzyli historię kina, ludzi którzy ją tworzą dziś i tych, którzy będą ją tworzyć. Po trzecie, wszystko w niebanalnej oprawie, z pomysłem, z niesamowitą energią. Organizatorzy to fantastyczni ludzie, którzy doskonale wiedzą co robią. Festiwal daje możliwość zobaczenia w pigułce jakie są trendy w Polskiej i światowej kinematografii. Wracam tu zawsze z rozkoszą. Mało tego, pobyt na festiwalu wzbogaca mnie zawsze jako artystę i człowieka, daje wiele mocnych doznań i kopa na kolejny rok artystycznych zmagani.

Mariusz Kiljan

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



W ZIELONEJ GÓRZE

Koncert i dzień archiwów

● We wtorek, 9 czerwca, o 20.00, w Piekarni Cichej Kobiety odbędzie się koncert studencki „Arie, pieśni i piosenki... czyli wokalny galimatias”. Wystąpią studenci prof. Bogumiły Tarasiewicz z Instytutu Muzyki UŻ.

● W przyszły piątek i sobotę (12-13 czerwca), Archiwum Państwowe przy al. Wojska Polskiego 67a zaprasza na obchody Międzynarodowego Dnia Archiwów. W piątek, o 12.00, „Archiwa Rodzinne” - spotkanie z Sybirkim. W sobotę m.in.: 10.00 - szlakiem „Naj...”, zwiedzanie i prezentacja dokumentów, 10.30 - otwarcie wystawy „Manu propria - podpisy władców na dokumentach”, 11.00 - premiera filmu „Było sobie archiwum... Tajemniczy zawód - archiwista.”

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Nie daj się oszukać!

Sprawa dotyczy głównie starszych osób, bo to one zostają ofiarami oszustów działających metodą na tzw. wnuczka. Jak nie dać się oszukać w ten właśnie sposób? Odpowiedzi na to pytanie można poszukać we wtorek, 9 czerwca, na konferencji „Przestępcze wykorzystywanie osób starszych”. Początek o 10.00, aula rektoratu przy ul. Licealnej. W programie wykłady naukowców uniwersyteckich i policjantów, m.in. o metodach działania oszustów, mechanizmach psychologicznych wywierania wpływu na innych, uprzedzeniach wobec starszych. Ok. 12.00 zaplanowano debatę, której uczestnicy będą próbowali odpowiedzieć na pytanie - jak nie dać się oszukać.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Festiwal filmu i teatru

Od czwartku do niedzieli (11-14 czerwca) potrwa Festiwal Filmu i Teatru Kozzi Maklak Machalica. Przystanek Teatralny. - Te dni będą obfitować w filmy, spektakle, koncerty, spotkania z twórcami, aktorami i komentatorami zjawisk kultury, krytykami filmowymi i teatralnymi, dyskusje o filmach, książkach i spektaklach oraz warsztaty filmowe i teatralne - wylicza Anna Polus, szef organizacyjny. Jury przyzna nagrody w trzech kategoriach: najlepszy reżyser filmu fabularnego, aktor filmowy drugiego planu, całokształt twórczości. Wśród gości m.in. Wojciech Pszoniak, Bronisław Cieślak, Grażyna Szapotańska, Joanna Szczepkowska. Szczegóły na festiwal.zgora.pl.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

O historii Żydów

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. M. Grzegorzewskiej zaprasza do obejrzenia wystawy pt. „Z historii i kultury Żydów polskich”. - To próba przybliżenia ponad 1000-letniej historii Żydów, mieszkających w Polsce od wczesnego średniowiecza po dzień dzisiejszy. Prezentujemy w popularny sposób wybrane aspekty kultury i religii polskich Żydów, poprzez wydawnictwa obszernie omawiających tę tematykę - zachęcają do przysięcia organizatorzy.

Wystawę wzbogaciły oryginalne eksponaty pochodzące z Lubuskiego Teatru oraz ze zbiorów prywatnych. Ekspozycję można oglądać do 30 czerwca, od 8.00 do 19.00, w soboty od 8.00 do 15.00.

(dsp)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 68 415 22 44
Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 40 tys.

Z ŻYCIA MIASTA. DZIEŃ DZIECKA >>>>



Atrakcje dla dzieci nie zakończyły się 1 czerwca! We wtorek, na stadion przy ul. Sulechowskiej zaprosili najmłodszych Komenda Miejska Policji oraz MOSiR. Za festynowym hasłem „Ogólnopolski Głos Profilaktyki” kryły się takie atrakcje jak m.in.: konkurencje sportowo-rekreacyjne, warsztaty dla majsterkowiczów, pokaz tresury psów policyjnych, zabawy z tygrysiem Lupo. A w środę, deptak roziskrzył się wszystkimi kolorami tęczy! Imponująca Parada Przedszkolaków przemaszzerowała pod ratusz. Tam na reprezentacje 20 miejskich placówek czekały życzenia, występy i słodkości.

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

Rekrutacja! Czym kusi uniwersytet?

- Stajemy się coraz bardziej kompletną uczelnią. Oferujemy coraz szerszą paletę kierunków, co roku ich przybywa – podkreśla z dumą prof. Wojciech Strzyżewski, prorektor ds. studenckich. – Chcemy przyciągnąć jak najwięcej młodych ludzi i przygotować z nich specjalistów dla naszego regionu.

1 czerwca ruszył nabór na rok akademicki 2015/2016. Uniwersytet Zielonogórski przygotował 9,6 tys. miejsc dla kandydatów na studia, w tym ok. 6 tys. na studia stacjonarne, 3,4 tys. na niestacjonarne i 147 miejsc na studia doktoranckie.

- Stajemy się coraz bardziej kompletną uczelnią. Oferujemy coraz szerszą paletę kierunków, co roku ich przybywa – podkreśla z dumą prof. Wojciech Strzyżewski, prorektor ds. studenckich. – Chcemy przyciągnąć jak najwięcej młodych ludzi i przygotować z nich specjalistów dla naszego regionu. Stąd nasza oferta, rozszerzona o nowe kierunki.

Czym uczelnia kusi maturzystów? Jest w czym wybierać! My skupimy się na nowościach. Niektóre z nich to „rodzynki” na skalę krajową!

- Nasze dwie propozycje to kierunki praktyczne – zaznacza prof. Marcin Mrugalski z Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji. – Biznes elektroniczny to nowość w Polsce, a jest na taki kie-



- Nasza oferta wychodzi naprzeciw nowym technologiom, w przyszłość – mówił, podczas poniedziałkowej konferencji, prof. Wojciech Strzyżewski (na zdjęciu pierwszy z lewej)

Fot. Krzysztof Grabowski

runek zapotrzebowanie. Przedsiębiorcy już od jakiegoś czasu wskazują nam, że gospodarka przenosi się do internetu. Z kolei kształcenie na kierunku efektywność energetyczna to odpowiedź na wymagania Unii Europejskiej, właśnie tacy specjaliści są poszukiwani.

Na obu nowych kierunkach będzie dużo warsz-

tatów, laboratoriów i zajęć poza uczelnią, prowadzonych także przez pracowników firm. – Przedsiębiorstwa chcą coraz intensywniej uczestniczyć w procesie dydaktycznym, sponsorują zakup sprzętu, skłonne są nawet fundować stypendia dla studentów – wylicza prof. Mrugalski. A to wyniki-

ta. Ci, którzy kończą studia na tym wydziale, raczej nie martwią się o zatrudnienie. A WEIT nie musi obawiać się naboru na pierwszy rok. – Nasz wiodący kierunek, informatyka, wypuszcza mniej absolwentów niż życzyliby sobie pracodawcy. Uczelnię kończy 45 informatyków, firmy potrzebują 100 – przyznaje profesor.

Nowością nie tylko w skali kraju, ale nawet Europy jest jedna z propozycji Wydziału Humanistycznego – kierunek literatura popularna i kreacje światów gier. – Czegoś takiego, poza Francuzami, jeszcze nikt nie próbował – zachwala prof. Bogdan Trocha. To ukłon w stronę coraz popularniejszej dziedziny naszego życia, graczy wszak przybywa, a nie ubywa. I potrzebne są scenariusze gier nie tylko na komputery, konsole, bo gramy też na telefonach, w sieci, w kartanki, RPG... – Mamy nadzieję, że projekt się uda. Porozumieliśmy się w sprawie współpracy z grupami, firmami, które kreują takie światy – dodaje prof. Trocha.

Rekrutacja na studia I stopnia i jednolite magisterskie potrwa do 6 lipca. Do 22 września można składać dokumenty na pozostałe formy studiów – II i III stopnia oraz niestacjonarne.

Wszystkie nowości na UZ w ramce obok, pełna oferta studiów, szczegóły rekrutacji na stronie uz.zgora.pl.

(dsp)

NOWOŚCI NA UZ

● Wydział Humanistyczny

- coaching i doradztwo filozoficzne
- filologia francuska z drugim językiem romańskim
- filologiczna obsługa internetu i e-edycje
- literatura popularna i kreacje światów gier

● Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji

- biznes elektroniczny
- efektywność energetyczna

● Wydział Mechaniczny

- inżynieria bezpieczeństwa

● Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu

- kierunek lekarski
- na kierunku pedagogika nowe specjalności: edukacja elementarna i edukacja medialna, edukacja elementarna i terapia pedagogiczna, edukacja elementarna i wczesna edukacja artystyczna, edukacja elementarna i wczesne nauczanie języka obcego, edukacja elementarna i wspieranie dzieci w rozwoju zdolności, logopedia i język migowy, logopedia i terapia pedagogiczna

● Nowe dyscypliny na studiach doktoranckich

- na Wydziale Mechanicznym: budowa i eksploatacja maszyn, inżynieria produkcji
- na WPSiNoZ: pedagogika, socjologia

W ZIELONEJ GÓRZE

Ekonomiści na pudle

Nasi uczniowie świetnie wypadli w tegorocznej Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej. Mamy trzech laureatów i siedmiu finalistów.

Spotkali się oni we wtorek, w Palmiarni. To elita. W tegorocznej edycji olimpiady wystartowało ok. 14 tys. uczniów z 900 szkół w Polsce. Michał Gałagus zajął trzecie miejsce, Tomasz Wilk 18. a Łukasz Baszczak 20. Musieli rozwiązywać testy i odpowiadać na dziesiątki pytań.



Laureaci tegorocznej olimpiady ekonomicznej; Tomasz Wilk, Michał Gałagus i Łukasz Baszczak

Fot. Krzysztof Grabowski

- Podajcie jakiś przykład. Tylko prosty – mówimy.

- Czy Polsce grozi pułapka średniego dochodu? – odpowiada Łukasz.

- O! A tak na ludzki język? – brniemy dalej.

- Pułapka średniego dochodu polega na tym, że jeżeli jako kraj osiągniemy średni dochód i mamy średnie tempo rozwoju, to nie doganiamy wyżej rozwiniętych krajów Zachodu – odpowiada Michał.

- Jeżeli nie postawimy na rozwój, reformy i innowacyjną gospodarkę, to możemy w taką pułapkę wpaść – dodaje Łukasz.

Nasze szkoły od lat mają wyniki w tej olimpiadzie.

- Do krajowej czołówki zaliczają się: Zespół Szkół Ekonomicznych – 31 laureatów i 38 finalistów oraz I LO – 27 laureatów i 47 finalistów – mówi prof. Bogdan Ślusarz, prezes zielonogórskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Oto nasi tegoroczni laureaci i finaliści. I LO: M. Gałagus, Ł. Baszczak, Tomasz Kuczak, Justyna Wojt, Richard Püllberg, Paweł Napierała i Jakub Żejmo. IV LO: T. Wilk. ZSE: Adrian Rąk i Patryk Rąk.

- Co dalej – pytamy Michała. - Dzięki olimpiadzie mam już w kieszeni indeks Szkoły Głównej Handlowej. Wyjeżdżam do Warszawy – odpowiada laureat. (tc)

Powstaje centrum charytatywne

- To nie żadna katastrofa. Powstaje tu Diecezjalne Centrum Charytatywne Caritas „Samarytanin” – tłumaczy ks. Stanisław Podfigórny.

Trudno nie zauważyć dużych zmian przy ul. Kościelnej 6. Zniknęły pomieszczenia biurowe Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej oraz magazyn i stołówka dla ubogich i bezdomnych. Pozostały tylko fundamenty i resztki gruzu.

- To nie żadna katastrofa. To nasze celowe i zaplanowane działanie. W tym miejscu powstanie od podstaw Diecezjalne Centrum Charytatywne Caritas „Samarytanin” - tłumaczy ks. Stanisław Podfigórny, dyrektor diecezjalnego Caritas..

Zielonogórcy podopieczni Caritas przez wiele lat musieli przemieszczać się



Tak będzie wyglądało Diecezjalne Centrum Charytatywne Caritas „Samarytanin”, przy ul. Kościelnej 6
Fot. Archiwum Caritas

między odległymi obiektami: np. przy ul. Bema czy ul. Dworcowej. - Za kilka lat wszystkie nasze usługi i funkcje, od socjalnych po poradnictwo prawne, będziemy mogli realizować w nowym budynku, właśnie przy ul. Kościelnej - dodaje ks. Podfigórny.

Kiedy budowa nowej siedziby będzie gotowa? - To może potrwać nawet kilka

lat. Wszystko zależy od hojności darczyńców - informuje Anna Maria Fedurek - rzecznik prasowy diecezjalnego Caritas.

W zamierzeniu inicjatorów, „Samarytanin” ma być wotum wdzięczności za 25. rocznicę koronacji Obrazu Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej z Rokitna, patronki zielonogórsko-gorzowskiego Caritas.
(pm)



- „Samarytanin”, oprócz funkcji socjalnych, będzie pełnił funkcję centrum wolontariatu - tłumaczy ks. Stanisław Podfigórny
Fot. Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

Widziałeś?
Zgłoś policji!

Komenda Miejska Policji poszukuje świadków poniższych zdarzeń.

● Kolizja drogowa, 12-13 maja, między godz. 19.00-8.00, ul. Mrągowska. Nieznany kierujący, nieustalonym niebieskim pojazdem, najechał i uszkodził zaparkowany samochód osobowy toyota corolla, ciemnoszary. Świadków zdarzenia policja prosi o kontakt, tel. 68 476 22 94 lub 997.

● Uszkodzenia mienia, 10-11 maja, w godz. 15.30-10.00, droga krajowa S3, kierunek Zielona Góra - Nowa Sól, między miejscowościami Sucha - Otyń, z prawej strony. Nieznany sprawca namalował graffiti na ekranach akustycznych. Świadków zdarzenia policja prosi o kontakt, tel. 68 476 22 65 lub 997.

● Kolizji drogowa, 8 maja, w godz. 9.05-13.00, ul. Chopina, przy budynku Warty i PZMot. Nieznany kierujący, nieustalonym niebieskim pojazdem, najechał i uszkodził zaparkowany pojazd opel insignia. Świadków zdarzenia policja prosi o kontakt, tel. 68 476 24 10 lub 997.
(mb)

PREZYDENT NA 96 FM ON AIR

W KAŻDĄ ŚRODĘ O 12.30 W AKADEMICKIM RADIU INDEX

Zadzwoń z pytaniem w czasie audycji: tel.: 68 326 96 96

index 96 fm PORTAL UNIWERSYTECKI W ZIELONEJ GÓRZE media lubuskie

NASZE SPRAWY WIDZIANE Z WARSZAWY >>>>



Waldemar Sługocki
wiceminister infrastruktury i rozwoju

Lubuskie stawia na innowacyjną gospodarkę

Przez najbliższe siedem lat w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego - Lubuskie 2020 przeznaczonych zostanie prawie 194 mln euro na zwiększenie poziomu innowacyjności gospodarki regionalnej. W ramach I osi priorytetowej wspierane będą te przedsięwzięcia, których celem będzie wdrożenie nowoczesnych technologii i innowacyjnych rozwiązań głównie przez mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. To właśnie ta grupa beneficjentów odgrywała będzie szczególnie istotną rolę w osiągnięciu celów roz-

wojowych województwa lubuskiego na lata 2014-2020. Wzmocnienie konkurencyjności lubuskiego sektora MŚP możliwe będzie między innymi poprzez promowanie działań na rzecz poprawy dostępu do zewnętrznych środków finansowych i rynków, a także biznesowego know-how. Ponadto wsparcie finansowe z RPO przeznaczone zostanie na realizację przedsięwzięć, których celem będzie zdecydowanie pobudzenie działalności Badawczo - Rozwojowej (B+R) oraz budowanie kultury innowacji, wpływającej docelowo na wzrost zapotrzebowania na nowoczesne rozwiązania w lubuskich przedsiębiorstwach.

Dodatkowo przyjęte dla I osi priorytetowej programu regionalnego założenia umożliwią rozwój i zacieśnienie współpracy pomiędzy sferą B+R i przedsiębiorcami (w szczególności MŚP), a także na wzrost absorpcji innowacji przez gospodarkę. Ponadto planowane wsparcie inwestycji o charakterze wdrożeniowym będzie poprzedzone realizacją prac badawczych, rozwojowych przedsiębiorstwa, tworzeniem prototypów czy modeli demonstracyjnych. Działania tego typu przyczynią się bezpośrednio do lepszego i rzeczywistego powiązania efektów prac B+R z działalnością gospodarczą lubuskich przedsiębiorców.

Wzmocnienie regionalnego potencjału innowacji nie będzie opierało się na uproszczonym wykorzystaniu zakupionych „na zewnątrz” wyników badań, ale będzie bezpośrednio stymulowało współpracę przedsiębiorstw ze sferą B+R, w tym z uczelniami wyższymi, laboratoriami czy też instytucjami badawczymi. W ramach tej osi priorytetowej RPO Lubuskie 2020 wspierane będą także inwestycje infrastrukturalne przedsiębiorstw w tworzenie i rozwój laboratoriów i działów badawczo - rozwojowych, zakup aparatury, sprzętu, technologii w celu wyposażenia istniejących lub powstających laboratoriów, działów B+R na rzecz prowadzenia badań zmierzających do kreowania innowacyjnych produktów i usług.

Głównymi beneficjentami środków na wzmocnienie potencjału innowacyjnego lubuskiej gospodarki będą przedsiębiorcy, instytucje świadczące usługi w zakresie B+R, konsorcja przedsiębiorstw i uczelni wyższych oraz ich spółki celowe, konsorcja przedsiębiorstw i instytucji świadczących usługi w zakresie B+R. Zachęcam wszystkich do wykorzystania tej formy wsparcia unijnego, która bez wątpienia zmieni oblicze społeczno-gospodarcze naszego regionu.



TO ZAŁATWISZ W URZĘDZIE MIASTA PRZY UL. DĄBROWSKIEGO 41

Pokój 200, I piętro, Ewa Czarna i Olga Mała przyjmują tych mieszkańców, którzy przychodzą ze sprawą do Wymiaru podatkowego

Fot. Krzysztof Grabowski

PARTER

BIURO PODAWCZE

(można uzyskać informację i złożyć wniosek/pismo w każdej sprawie)

- pokój 100, tel. 68 475 56 70

DOWODY OSOBISTE

(wydawanie dowodów, zgłoszenie utraty lub uszkodzenia dowodu - wszyscy obywatele RP)

- pokój 106, tel. 68 475 56 52

MELDUNKI

(zameldowanie i wymeldowanie z pobytu stałego i czasowego trwającego ponad 3 miesiące, uzyskanie zaświadczenia z rejestru mieszkańców i rejestru zamieszkania cudzoziemców, dopisanie do spisów wyborców, zameldowanie cudzoziemca na pobyt stały i czasowy, zgłoszenie wyjazdu za granicę z zamiarem stałego pobytu poza granicami RP lub na okres ponad 6 miesięcy oraz zgłoszenie powrotu z wyjazdu poza granice RP trwającego dłużej niż 6 miesięcy - mieszkańcy miasta)

- pokój 207, tel. 68 475 56 53

OCHRONA ŚRODOWISKA

(wycinka drzew, geolog, karty wędkarskie, rejestracja pojazdów pływających, decyzje środowiskowe, emisja, stacje bazowe /komórkowe/, emisja hałasu, azbest, pozwolenia wodno-prawne, rejestr zwierząt egzotycznych - mieszkańcy miasta)

- pokój 101, tel. 68 454 46 57, 68 454 46 61
- pokój 102, tel. 68 475 56 67
- pokój 103, tel. 68 475 56 51
- pokój 104, tel. 68 475 56 84
- pokój 105, tel. 68 454 46 47, 68 454 46 63
- pokój 108, tel. 68 475 56 91
- pokój 109, tel. 68 454 46 58, 68 475 56 56
- pokój 110, tel. 68 454 46 70
- pokój 111, tel. 68 454 46 57

I PIĘTRO

WYMIAR PODATKOWY

(podatek od nieruchomości, rolny i leśny od osób fizycznych, naliczanie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego oraz sporządzanie aneksów do decyzji wymiarowych na podstawie aktów notarialnych i zeznań podatkowych, mających wpływ na wysokość podatków, wydawanie zaświadczeń w zakresie spraw dotyczących podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego)
Uwaga! Tu można składać deklaracje podatkowe - mieszkańcy dzielnicy Nowe Miasto.

- pokój 200, tel. 68 475 56 76, 68 454 46 74

KASA

(czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-13.30)
- pokój 210, tel. 68 475 56 64

WYMIAR PODATKOWY

(wysokość podatku na rok bieżący, wysokość zadłużenia, windykacja należności/upomnienia, tytuły, zaświadczenie o niezaleganiu)

- pokój 209, tel. 68 454 46 72

BIURO DZIELNICY NOWE MIASTO

- sekretariat, pokój 207, tel. 68 454 46 46
- obsługa rady dzielnicy, pokój 201, tel. 68 475 56 48

Dyżury pełnią:

- przewodniczący zarządu dzielnicy Nowe Miasto - Mariusz Zalewski, pokój 201, tel. 68 454 46 46, w poniedziałki od 14.00 do 16.00

- zastępca przewodniczącego zarządu - Sebastian Jagiełowicz, pokój 201, przedostatni wtorek każdego miesiąca od 14.00 do 15.30

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

(założenie działalności gospodarczej - mieszkańcy miasta)
- pokój 32, tel. 68 454 46 79

STRAŻ MIEJSKA

- pok. 33, tel. 68 454 46 64, 68 454 46 50, 454 475 56 87, telefon interwencyjny 605 55 66 55

II PIĘTRO

ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE

(warunki zabudowy i lokalizacji inwestycji celu publicznego)

- pokój 301/0 - obręby: 47 Ochla, 48 Jeleniów, 49 Jarogniewice, 51 Zatonie-Marzęcin, 60 Przylep, 59 Łężyca, 58 Krępa, 57 Zawada

- pokój 303 - obręby: 1-43 teren byłego miasta

- pokój 304 - obręby: 50 Barcikowice, 52 Sucha, 53 Ługowo, 56 Jany-Stożne, 54 Stary Kisielin, 55 Nowy Kisielin, 44 Racula, 45 Drzonków, 46 Kielpin

BIURO SPRAW ROLNYCH I GOSPODARKA NIEMUCHOMOŚCIAMI

(sprzedaż lokali mieszkalnych i użytkowych, wyłączenie gruntu z produkcji rolnej, zwroty działek dożywnych, zwroty działek pod budynkami, wykreślenie hipoteczne zgodne z zakresem działania, użytkowanie wieczyste, dzierżawy - dzielnica Nowe Miasto)

- pok. 305, tel. 68 475 56 55, 68 454 46 54,

- pok. 306, tel. 68 475 56 88, 68 454 46 66

- pok. 307, tel. 68 475 56 90

- pok. 308, tel. 68 475 56 89

ZAŁATWISZ GDZIE INDZIEJ

- **Ośrodek Pomocy Społecznej** - ul. Długa 13
- **sprawy oświatowe** - ul. Zachodnia 63a
- **Pełnomocnik ds. Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** - ul. Dworcowa 31/6
- **sprawy komunalne (przydział mieszkania oraz załatwianie innych spraw mieszkaniowych)** - al. Zjednoczenia 110b
- **sprawy dotyczące dróg dzielnicy Nowe Miasto** - Komunalny Zakład Gospodarczy z/s w Zawadzie

Skrzynie spakowane. Pojechali!

W zeszłym tygodniu wyruszyli w podróż dookoła świata. W środę „ogórek” naszych studentów był widziany nad pięknym Dunajem, w Budapeszcie. - Najbardziej jestem ciekaw ludzi z innych kultur, być może uda się nawiązać jakieś przyjaźnie – przyznaje Łukasz Kot.

O ambitnych planach studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego pisaliśmy w „Łączniku” w połowie maja. Dzień przed ich wyjazdem w podróż dookoła świata, postanowiłem sprawdzić jak czuje się ekipa „ogórka”, co z pakowaniem bagaży na taaaką wyprawę.

Podobnie jak dwa lata temu, przed podróżą do Maroka, załadunek odbywał się na podwórku rodziców Macieja Pelczyńskiego, jednego z dwóch liderów wyprawy – wtedy też tam zaglądałem. Na pierwszy rzut oka miałem małe „déjà vu”. Kilku młodzieńców mocowało elementy kufrów dachowych, docinano płyty OSB, montowano potrzebne zawiasy i mocowania. Po chwili przywieziono też puffy dla pasażerów drugiego rzędu słynnego już volkswagena. Ktoś prosił o wiertarkę, ktoś inny o przedłużacz i młotek. Jednym słowem widać, że te kilka ostatnich godzin załoga „Z indexem w podróży” potraktowała bardzo poważnie.

Jak się po chwili okazało, załadunek to również dobry



Pojemniki dachowe muszą być odporne na działanie warunków atmosferycznych, to także świetne miejsce dla reklam sponsorów, bez których wyprawa nie byłaby możliwa.

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

moment na dopięcie ostatnich spraw, np. odbioru okolicznościowych t-shirtów. Tym zleceniem zajęli się Mariusz Malinowski, który z niedowierzaniem zbierał informacje o podejrzeniu małych rozmiarach koszulek.

Taka wyprawa to wielki sprawdzian, nie tylko dla

sprzętu, bo o tym się również mówi, ale przede wszystkim dla ludzi. Zwłaszcza naszej nowej kadry. My z Maćkiem jesteśmy już doświadczeni w „boju” i mamy trochę taką rolę opiekuńczo-wspierającą – mówi Mariusz Malinowski.

Zajrzałem do środka zielonego pojazdu i trzeba przy-

znać, że widok zgadzał się z moimi wyobrażeniami auta globtroterskiego. Wnętrze, jak na „ogórka” przystało, jest pojemne, przy tym dość surowe, no i z klimatem. Dowodem na to – zawieszony pod lusterkiem wstecznym hawajski naszyjnik z kwiatów, połączony z kostkami



Mariusz Malinowski to wprawna „złota ręczka”. Umiejętności bezcenne na wyprawie!

do gry. Ważnym elementem wyposażenia, wpływającym również na morale, stał się system audio. Porządne głośniki wmontowano w stelaż tylnej kanapy.

Tymczasem na dachu, w pocie czoła pracowali uczestnicy wyprawy. - Co sobie obiecuję po eskapa-

dzie? Podróże to moja pasja, więc liczę na przygodę życia, z której być może coś wyniknie w przyszłości – przyznał Mateusz Gajdziński.

- Nigdy nie planowałem być w Azji, a tutaj proszę. Przygotowaliśmy się także językowo, np. kupując rozmówki malezyjskie. Jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, to każdy z nas jest po szczepieniach. Poza tym liczymy na szczęście i bezpieczny powrót – śmiał się Łukasz Kot.

Co się zmieniło od poprzedniej wyprawy? Najważniejszą zmianą była wymiana silnika na trwały 1.9 z turbiną. Dodatkowo, oprócz baku, studenci będą mieli do dyspozycji 60 litrów ropy, co zapewni rezerwę nawet na dodatkowe tysiąc kilometrów.

Młodzi, zielonogórcy odkrywcy, wyjechali następnego dnia po mojej wizycie, 29 maja, spod Palmiarni. Do pokonania mają cztery kontynenty, dwa oceany i kilkadziesiąt państw, a to wszystko chcą zrobić w 18 miesięcy! Więcej o ich przygodzie na stronie ziwp.pl.

Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

Stowarzyszenie byłych radnych

Przegrali wybory. Teraz starają się działać inaczej. Zakładają stowarzyszenie „My, Zielonogórcanie”.

O kogo chodzi? O byłych miejskich radnych: Aleksandrę Mrozek, Radosława Brodzika, Edwarda Markiewicza; Antoninę Ambrożewicz-Sawczuk, była radną gminy, oraz Elżbietę Polak z PSL. Co ich łączy? W ostatnich wyborach nie zdobyli mandatu radnych. Teraz zakładają stowarzyszenie

„My, Zielonogórcanie”. Będą dalej działać.

- Chcemy być aktywni. Pozostawiliśmy wiele tematów, które trzeba kontynuować. Stawiamy sobie ambitne zadanie, to m.in. respektowanie zasady: nic o nas bez nas - zielonogórcan - mówiła A. Mrozek, szefowa stowarzyszenia, podczas wtorkowej konferencji prasowej. - Chcemy inicjować zadania, we współpracy z innymi organizacjami.

- Trzeba pilnować jak przebiega integracja miasta z gminą i czy obietnice są dotrzymywane - dorzuciła A. Ambrożewicz-Sawczuk.

Stowarzyszenie chce dbać o zrównoważony rozwój

Starego i Nowego Miasta, zapobiegać działaniom na szkodę mieszkańców, pilnować przestrzegania prawa miejscowego, reagować na skargi. Podkreśla, że stawia na konsultacje z mieszkańcami. - Jest to szczególnie ważne, gdy trwają prace przy planie przestrzennego zagospodarowania. Dotyczą one np. jakiejś dzielnicy a ludzie o tym nie wiedzą - tłumaczył R. Brodzik. - Będziemy współpracować z organizacjami i ruchami obywatelskimi. Każdy może się do nas przyłączyć. Nasza inicjatywa jest apolityczna.

Jednak podczas konferencji wypowiadali się głównie

byli radni. Towarzyszący im społecznicy milczeli.

Czy gdyby wybory wygrali, to zakładaliby stowarzyszenie?

- To nie jest odreagowanie. Nie trzeba mieć mandatu, żeby działać na rzecz miasta. A my chcemy to robić. Nie pogniwaliśmy się na mieszkańców - odpowiadała A. Mrozek.

- To oczywiste, że gdybym dalej był radnym, to działałbym inaczej. Ja miałem trzeci wynik w swoim okręgu. Ludzie wciąż pytają mnie o różne sprawy. Co mam im teraz powiedzieć, już mnie to nie dotyczy? - tłumaczył E. Markiewicz.

(tc)

W ZIELONEJ GÓRZE

Po poradę do prawnika

Od poniedziałku, 8 czerwca, rusza III Tydzień Poradnictwa Obywatelskiego. Będzie można m.in. zasięgnąć darmowej porady prawnika.

Stowarzyszenie Civis Sum od 11 lat prowadzi w naszym mieście Biuro Porad Obywatelskich. W tym roku, już po raz trzeci, organizuje Tydzień Poradnictwa Obywatelskiego. - Chcemy w ten sposób przybliżyć mieszkańcom ideę bezpłatnych porad oraz pokazać, gdzie mogą z takiej pomocy sko-

rzystać - tłumaczą organizatorzy. - Zamierzeniem Tygodnia jest też zainicjowanie jak najszerzej współpracy instytucji i organizacji pomocowych w mieście.

Co w programie Tygodnia? M.in. w poniedziałek, 8 czerwca - Pasaż Przyrodniczy. Na deptaku będzie można spotkać organizację zajmującą się poradnictwem, skorzystać z darmowej porady prawnika, wziąć udział w quizie z nagrodami.

A przez cały tydzień, w Biurze Porad Obywatelskich zostanie uruchomiony dyżur telefoniczny, tel. 791 829 852, w godz. 10.00-17.00. Szczegóły na stronie civis-sum.org.pl. (dsp)

Zakończyła się budowa ronda koło Zatonia

Kierowcy mogą odetchnąć z ulgą! Otwarta jest już droga z Jędrzychowa, przez Zatonie, do Kożuchowa.

Przez dwa miesiące szosa była wyłączona z ruchu, bo trwały prace przy budowie ronda przed Zatoniem. Chodziło o to, by podnieść poziom bezpieczeństwa na skrzyżowaniu z drogą Drzonków - Ochla. Na krzyżówce często dochodziło do wypadków.

- Prace zostały już zakończone. Teraz przystępujemy

do odbioru prac. Nawet jeżeli będzie trzeba zrobić jakieś poprawki, to prace nie będą utrudniały kierowcom przejazdu - zapewnia Paweł Urbański, dyrektor Departamentu Inwestycji i Zarządzania Drogami w urzędzie miasta.

Roboty, za ok. 1,2 mn zł, prowadziła firma Infrakom z Kościana. Według umowy prace miały się zakończyć do końca maja. Firma dotrzymała terminu.

(tc)



Fot. Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

Uniwersytecki żłobek

To nowość w naszym mieście. Ruszył nabór do Uniwersyteckiego Oddziału Żłobkowego Złota Rybka. - Od września znajdzie tu miejsce 18 dzieci studentów, doktorantów i pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dla każdej z grup przewidziano po sześć miejsc - informuje Ewa Saperko, rzeczniczka UZ.

To projekt rządowy pn. „Maluch na uczelni”, dofinansowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej (organizowany z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Opłata miesięczna za opiekę nad dzieckiem (do 9 godzin dziennie) będzie wynosiła 100 zł. Rekrutacja potrwa do 30 czerwca. Regulamin i formularze na stronach: uz.zgora.pl oraz zlotarybka.zgora.pl. (dsp)

WIEŚCI ZE SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI >>>

Piknik rodzinny w SP 6

Rada rodziców przy Szkole Podstawowej nr 6 zorganizowała „Piknik rodzinny”. Ucieszyło nas, że przybyli nie tylko uczniowie szkoły, ale również przyszli adepci „szóstki”. Impreza obfitowała w wiele atrakcji, m. in. malowanie buziek, zaplatanie warkoczyków, konkursy sportowe i rekreacyjne. Był to czas wspólnej zabawy i nauki. Mogliśmy przyjrzeć się z bliska pracy strażaka, ratownicy uczyli nas pierwszej pomocy, a policjanci, którzy przybyli na motocyklach, mieli dla nas mnóstwo zadań, m.in. konkurs wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Podczas warsztatu plastycznego, który prowadziła nauczycielka świetlicy Beata Urbaniak, każdy mógł przygotować piękne magnesy dla mamy lub taty. Dużym powodzeniem cieszyły się konkursy z ciekawymi nagrodami. Mamy przygotowały pyszne ciasta, chleb ze smalcem i ogóreczkiem, i jak przystało na piknik, musiała być kiełbasa z grilla. Nikt nie miał czasu na nudę i wszyscy dobrze się bawili. Już nie możemy się doczekać, co wydarzy się na naszym pikniku za rok!

Małgorzata Ambroży, przewodnicząca rady rodziców



Fot. Archiwum szkoły

Gimnazjum w Drzonkowie punktuje w tenisie stołowym

W Barcinie odbyły się Mistrzostwa Polski Szkół Gimnazjalnych w Tenisie Stołowym. W trzydniowym turnieju brały udział zwycięskie drużyny ze wszystkich województw. Nasze reprezentowała drużyna z Gimnazjum w Drzonkowie, w składzie: Kamil Nalepa, Łukasz Wachowiak i Kacper Zajac. Nasza ekipa okazała się bezkonkurencyjna, wygrywając wszystkie mecze w rozgrywkach drużynowych. Drugie miejsce zajęła drużyna z Krakowa, trzecie - z Gdańska.

Rozegrano też Mistrzostwa w Grze Deblowej, w których zwyciężyli K. Nalepa i Ł. Wachowiak, przed parą z Gdańska i Krakowa.

Ostatni był turniej indywidualny, najlepszym zawodnikiem został K. Nalepa! Drugie miejsce zajął Kamil Urbanowicz z Lidzbarka, a trzecie Kamil Dziadek z Gdańska. Opiekę nad naszymi zawodnikami sprawował Cezary Dubniewski.

(gimD)



Fot. Archiwum szkoły

Festyn w Gimnazjum nr 2

Charytatywny festyn rozpoczął się pokazem walk zawodników z klubu Gwardia. Następnie Dagmara Wojniak poprowadziła pokaz zumby, później odbyły się: akrobacje na motorach, siatkówka plażowa z wykorzystaniem balonów z wodą oraz rzuty jajkiem.

Czas można było spędzić przyjemnie, niezależnie od wieku: kupić książkę „za dwa zeta”, zagrać w szachy, zmierzyć ciśnienie, obejrzeć policyjny radiowóz, poddać się zabiegom fryzjerskim i kosmetycznym. Najmłodsi sprawdzali zręczność w rzutach do celu, układali puzzle, ozdabiali twarze malunkami, tworzyli własne „dzieła sztuki” z kolorowego piasku.

Nie zabrakło dań z grilla, grochówki, sałatek przygotowanych przez uczniów, tostów, cukrowej waty i ciast. Klimat dobrej zabawy podkreślały występy wokalne dziewcząt z klas pierwszych i drugich.

Podczas festynu sprzedawano losy loterii fantowej, zabawa zakończyła się losowaniem nagród i uroczystym przekazaniem zebranych pieniędzy (ponad 1.800 zł) na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy nr 2.

Samorząd uczniowski



Fot. Archiwum szkoły

Elfy zegnają przedszkole

Rozśpiewane Elfy z grupy IV Miejskiego Przedszkola nr 34 przygotowały pożegnalny program artystyczny dla rodziców. Znalazły się w nim wiersze, piosenki i przede wszystkim tańce. Była to bowiem taneczna podróż po świecie. Dzieci zaprezentowały tańce stare i nowe z Indii, Anglii, Brazylii, Czech, Afryki i Polski. Rodzice podziwiali przepiękne stroje i sprawności dzieci tj. współdziałanie w zespole, poczucie pewności siebie, obycie z mikrofonem. Po części artystycznej pani dyrektor podziękowała dzieciom za przedstawienie i życzyła sukcesów w szkole. Absolwenci otrzymali pamiątkowe tableau, książki z dedykacją, dyplomy ukończenia przedszkola.

Były również łzy wzruszenia i podziękowania od rodziców dla pracowników przedszkola „za trzy lata uśmiechu, cierpliwości i życzliwości, mądrości i wrażliwości”. Oczywiście nie obyło się bez podziękowania dla naszych wspaniałych rodziców, którzy służyli pomocą, brali udział w remontach, czynnie włączali się we wszystkie imprezy i prezentowali wspaniałą postawę przyjaciół „Rozśpiewanego Przedszkola”.

Jolanta Gągała, Renata Rogaciewicz



Fot. Archiwum przedszkola

Turniej wiedzy o bezpieczeństwie

W Komendzie Miejskiej Policji odbył się XVI Powiatowy Finał Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie pod hasłem „Bezpieczne wakacje z LUP0”.

W zmaganiach konkursowych wzięli udział przedstawiciele z 17 szkół podstawowych z terenu działania KMP w Zielonej Górze. Spośród uczestników konkursowych zmaganiach wyłoniono zwycięzcę, który weźmie udział w finale wojewódzkim, 17 czerwca 2015 w Gorzowie Wlkp.

Rozgrywki między uczestnikami były bardzo zacięte. Uczniowie podczas turnieju wykazali się wysokim poziomem wiedzy - rozwiązywali test wiedzy ogólnej oraz udzielali odpowiedzi na pytania z poszczególnych bloków tematycznych (przemoc, ruch drogowy, bezpieczne zachowania, uzależnienia i zdrowy styl życia). Ponadto w ramach dogrywki, mającej na celu wyłonienie zwycięzców, rozwiązywali krzyżówkę z tematyki pierwszej pomocy.

Podczas imprezy ratownik medyczny ze Sztabu Ratownictwa w Zielonej Górze praktycznie przedstawił na fantomie zasady reanimacji oraz przekazał najistotniejsze informacje z zakresu pomocy przedmedycznej - np. ofercie wypadku.

Laureaci otrzymali wartościowe nagrody rzeczowe i dyplomy, a pozostali uczestnicy turnieju otrzymali upominki sfinansowane przez urząd miasta i Fundację Bezpieczne Miasto. Zwycięzcy: pierwsze miejsce - Jadwiga Krzyżanowska z SP nr 1, drugie miejsce - Natalia Stepczuk z Zespołu Szkół Katolickich, trzecie miejsce - Michał Waszkiewicz z SP nr 15 (wszystkie szkoły z Zielonej Góry).

Gratulujemy zwycięzcom i nauczycielom przygotowującym swoich podopiecznych do turnieju, dziękujemy za udział w zabawie, która jest jednocześnie ważnym elementem w edukacji dla bezpieczeństwa. Do zobaczenia za rok w kolejnej edycji turnieju.

Wydz. Sztab Policji i Prewencji

Co się kryje w szkolnych murach?

A za przedszkolnymi drzwiami co się dzieje? Odpowiedź jest prosta: mnóstwo ciekawych rzeczy! O których często wiedzą tylko uczniowie, nauczyciele i rodzice... A może warto pochwalić się przed światem, co pięknego, mądrego, niezwykłego, udało się w Waszej placówce zorganizować? Napiszcie o tym do nas. Mail: redakcja@Lzg24.com.pl.

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 124

Przez miasto idzie procesja

Kiedy przez miasto idzie procesja Bożego Ciała, to każdy ją widzi. Jak temu zapobiec? – głowiły się po wojnie władze komunistyczne. Im więcej ludzi na procesję przychodziło, tym bardziej to się władzom nie podobało.

- Czyżniewski, pamiętasz, że w czwartek jest Boże Ciało? Skup się. Święto. Żebyś czasem nie próbował wybrać się do sklepu! - żona gwałtownie przerwała moje rozmyślenia. Właśnie oglądałem nową patelnię w kształcie ryby. Czego to ludzie nie wymyślą. Może i bym ją kupił, ale po co mi jeszcze jedna patelnia, którą będę musiał myć?

- Fakt, jeszcze poprzedniej nie umyłeś - nie wiem czemu kobiecie to przeszkadza. Przecież w zlewie leży tylko od wczoraj.

- Czyżniewski, a o Bożym Ciele pamiętasz? - moja żona nie lubi rozmów niedokończonych.

- Pamiętam, a o którym? - wciąż oglądałem patelnię. - Z lat 40. - moja żona obróciła się na pięcie i pojechała z koszykiem gdzieś między regały.

Oczywiście, że pamiętam. Tzn. osobiście nie pamiętam, bo nie mam tylu lat, ale znam tę historię. Przypomniała mi o niej wystawa na deptaku - Czas Pionierów - zorganizowana przez Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. To na niej odnalazłem prezentowane dziś zdjęcia, przedstawiające procesję z 1946 r., która przeszła m.in. wokół ratusza. To miejsce wyglądało wówczas trochę inaczej niż obecnie.

Oj, ówczesny proboszcz Kazimierz Michalski stawiał się coraz dotkliwszą solą w oku władz. W Polsce zaciśnięto się okowy stalinizmu, a proboszcz wciąż przyciągał tłumy wiernych. Boże Ciało w 1947 r. przypadło 13 czerwca. W mieście odbyły się trzy procesje. Tydzień później, 21 czerwca, z wizytą apostolską do Zielonej Góry przyjechał administrator apostolski ks. Edmund Nowicki. O 15.00, na moście w Cigacicach witał go starosta Jan Klementowski. W Zawadzie, Chynowie i na rogatkach miasta ustawiono bramy powitalne. Jak by tego było mało, zielonogórzanie postanowili jeszcze bardziej uczcić przyjazd biskupa. Sami zaprzęgli się do powozu i pospołu ciągnęli go z ul. Sulechowskiej aż pod ratusz, gdzie powitanie wygłosił burmistrz Mikołaj Mesza. Na drugi dzień do bierzmowania przystąpiło 3,5 tys. młodzieży.

Aktywiści Polskiej Partii Robotniczej postanowili ukrócić wpływy proboszcza Michalskiego, który krytykował niektóre pociągnięcia władz.

28 listopada 1947 r., na posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej uchwalono,



W pierwszej chwili trudno rozpoznać to miejsce. To narożnik Starego Rynku i ul. Mariackiej. Dwa domy, po prawej stronie, za kilka lat zostaną zburzone. W ich miejsce powstaną nowe kamienice, kiedyś na parterze była tu restauracja ratuszowa. W 1946 r. bardzo popularna była restauracja Wielkopółka. Dziś w tym miejscu jest drogeria Rossmann.

Zdjęcia Wacław Matejczuk



Zielonogórzanom bardzo zależało na dostojnym wyglądzie ołtarzy. Ten zbudowano na wysokość całej kamienicy. Dziś na parterze tych budynków przyjmowani są klienci banku PKO BP.

no, że „działalność księdza jest aspołeczna i szkodliwa dla narodu polskiego”. Konflikt narastał. Jeszcze 3 maja 1947 r. ks. Michalski zorganizował olbrzymią procesję do kaplicy Najświętszej Marii Panny przy ul. Słowackiego. Wówczas kaplicę poświęcono. Mimo oporu władz, podobna pielgrzym-

ka odbyła się rok i dwa lata później, chociaż władze usiłowały jej zakazać. W końcu zakazano jej w 1950 r.

- Księżom utrudniano życie w różny sposób. Bardziej skupiano się na tych proboszczach, którzy mocno oddziaływali na wiernych. A proboszcz Michalski miał wielkie poważanie. Walka z



Procesja zmierza dalej ul. Żeromskiego. Na zakręcie, w ul. Mickiewicza, widać przedwojenną kamieniczkę. Zburzono ją w 1961 r., gdy z okazji wizyty kosmonauty Jurija Gagarina, usunięto kilka budynków.

nim nasiliła się, gdy w 1949 r. prezydentem został Józef Ziarnkowski - tłumaczy Tadeusz Dzwonkowski, dyrektor Archiwum Państwowego w Zielonej Górze. - Najdłużej tolerowano procesje Bożego Ciała, bo traktowane je jako święto ludyczne. Jednak tłumy na ulicach bardzo przeszkadzały ko-

munistom. Dlatego starano się ograniczać przebieg procesji do okolic kościoła.

Ks. Michalski, były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau, nie był łatwym przeciwnikiem. Nie można go było zastraszyć. Jednym z powodów konfliktów było ograniczanie nauczania religii w szkołach.

Do tego dochodziły konflikty ogólnopolskie. Kiedy w lutym 1950 r. państwo przejęło Caritas, Episkopat Polski wystosował pismo do wiernych.

Prezydent Ziarnkowski i funkcjonariusze UB usiłowali zmusić proboszcza, by listu nie odczytał. Oczywiście ks. Michalski przekazał treść listu wiernym i zaraz został aresztowany, na dwa miesiące.

Nadchodziło Boże Ciało. - Na ustawianie ołtarzy na ulicach miasta się nie zgodzimy - usłyszał proboszcz Michalski. Procesje odbyły się tylko wokół kościołów. Dwa lata później, po kolejnym Bożym Ciele, proboszcz został oskarżony o nielegalne „zorganizowanie większej grupy ludzi”. Sprawą zajął się prokurator. Nic nie wskórał. Michalski nie dał się zamknąć w kruchcie.

Przełom nastąpił w 1953 r. Władze zażądały usunięcia proboszcza jako „wroga ustroju i wroga ludu”. Powód? Odmówił złożenia ślubowania, że... będzie wspierał budowę państwa socjalistycznego.

Zbliżały się kolejne uroczystości Bożego Ciała. Urząd Bezpieczeństwa skutecznie „przekonał” kupców, by nie stawiali zaplanowanych ołtarzy. - Proboszcz Michalski znalazł na to sposób. W miejscu gdzie miały one stać, zaproponował młodzieży, aby stworzyła „żywy ołtarz”. Tak obszedł zakazy - opowiada dyrektor Dzwonkowski. - Tym razem znalazł na niego sposób. Po prostu wymeldowano go z Zielonej Góry. Czyli, jeżeli przybywał w mieście dłużej niż 48 godzin, robił to nielegalnie i można go było aresztować.

3 października 1953 r. ks. Michalski wyjechał do Poznania. Po odwilży, w 1956 r., wrócił do Zielonej Góry. Działał tu jeszcze przez cztery lata, do Wydarzeń Zielonogórskich, 30 maja 1960 r., gdy w obronie Domu Katolickiego (dziś filharmonia) doszło do wielkich zamieszek. Wtedy ks. Michalskiego usunięto z Zielonej Góry na zawsze. Wróciły jego szczątki. Spoczywają w grobowcu przy konkatedrze św. Jadwigi.

- O, mamy już wszystko. Czyżniewski, możesz spokojnie pójść na procesję. Ale najpierw zapłać za zakupy - moja żona postanowiła mnie sprowadzić do teraźniejszości. Ciekawe po co nam tyle zakupów? Pułk wojska będzie u nas stacjonował? A może syn przyjedzie? Nie pytam.

Tomasz Czyżniewski